

Cena egzemplarza zł 5

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 88-41 i 88-42
Sekretariat Redakcji (tel 19 07) przyjmuje codziennie
od godz. 10 - 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Sroda, 5 lipca

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1573 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimo Stalina

Nr 183 (1677)

Jedność narodu koreańskiego w walce o wolność odpowiedzią na agresję USA

Oświadczenie min. spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PEKIN (PAP). JAK DONOSZA Z PHENJANU, MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ PAK HEN EN WYGLÓSIŁ PRZEMOWIENIE RADIOWE, W KTÓRYM OŚWIADCZYŁ M. IN.:

Korea Ludowa ogłosiła mobilizację

PEKIN (PAP) Z Phenjan donoszą, że prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło z dniem 1 lipca mobilizację powszechną. Mobilizacji podlegają wszystkie roczniki od 1914 do 1932.

Zarządzenie to ma na celu szybką połozenie kresu wojnie domowej, rozpętanej przez klikę Li Syn-Mana pod kierownictwem imperializmu amerykańskiego. Umożliwi ono unicestwienie nieprzyjaciela oraz zjednoczenie i niezawisłość Korei.

Kolejarze Pomorza inicjatorami nowej formy współzawodnictwa

WARSZAWA (PAP) W dalszym ciągu masowo napływają meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych podejmowanych w odpowiedzi na apel węzła kolejarzy Tarnowskie Góry przez załogi fabryczne, brygady robotnicze oraz poszczególnych robotników. Na czoło wysuwa się zobowiązanie kolejarzy węzłów: Toruń, Bydgoszcz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, którzy podjęli nową formę współzawodnictwa między węzłami, co według pobieżnych obliczeń przyniesie w roku bież. ponad 70 milionów zł oszczędności.

Nowa forma współzawodnictwa w dużym stopniu przyczyni się do usprawnienia przewozów w okresie żniw oraz do wykonania tzw. przewozów jesiennych.

Delegacja Pakistanu u sekretarza gen. MSZ

WARSZAWA (PAP) Handlowa delegacja Pakistanu z przewodniczącym delegacji, zastępcą podsekretarza stanu w ministerstwie handlu Shujaat Ali Hasni na czele złożyła w dniu 3 bm. wizytę sekretarzowi gen. MSZ ambasadorowi St. Wierbłowskiemu.

Ponad milion zł. na odbudowę Zamku Warszawskiego

Prezes Rady Ministrów dziękuje „Ilustr. Kurierowi Polskiemu“

„Ilustrowany Kurier Polski” — jak Czytelnicy pamiętają — przez szereg miesięcy „kuł” wielki łańcuch składek na rzecz odbudowy Zamku Warszawskiego. W „kućcu” tego łańcucha brały udział najszersze warstwy naszego społeczeństwa. W rezultacie zebrano sumę 1.107.722 zł. Sumę tę przekazaliśmy na ręce Prezesa Rady Ministrów.

Obecnie otrzymaliśmy z Gabinetu Prezesa Rady Ministrów pismo następującej treści:
Gabinet
Prezesa Rady Ministrów
L. dz. GP. V-327/50
Warszawa, dnia 28 czerwca 1950 r.

Z polecenia Obywatela Prezesa Rady Ministrów dziękuje za nadesłany przelew na sumę zł 1.107.722, — [jeden milion sto siedem tysięcy siedemset dwadzieścia dwa zł] z przeznaczeniem na odbudowę Zamku Warszawskiego.

Dyrektor Gabinetu
Prezesa Rady Ministrów
[—] Mgr A. K. Adamowicz.
I my ze swoj... jak najserdeczniej dziękujemy tym wszystkim ofiarodawcom, którzy zasilili milionowy ten fundusz.

ona jedynie na rozkaz natarcia. Licząc na militarne poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych, reżim Li Syn-Mana na rozkaz swych modawców amerykańskich rozpętał 25 czerwca wojnę domową w Korei. Przez rozpętanie tej wojny imperialiści amerykańscy zamierzali zniszczyć

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Podpisanie umów między Czechosłowacją a NRD



W Pradze został podpisany szereg doniosłych umów między Czechosłowacją a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Na zdjęciu: Moment podpisywania umów. Z prawej: wicepremier NRD Ulbricht — z lewej premier Czechosłowacji A. Zapolocky.

Szybkie postępy koreańskich wojsk ludowych

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Phenjanu:

Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej komunikuje, że wojska armii ludowej zadają w dalszym ciągu ciós wycofującym się oddziałom nieprzyjaciela.

Jednostki armii ludowej, które w dniu 28 czerwca wyzwoliły Seul oraz posuwają się w kierunku miast Suwon i Taldjon, przecięły drogę wycofującemu się w panice nieprzyjacielowi. Cała dywizja wojsk południowo-koreańskich została wzięta do niewoli.

Wojska ludowe wzięły znaczną zdobycz.

Oddziały armii ludowej, które zajęły lotniska Kimpo i które posuwają się w kierunku południowym, wyzwoliły w dniu 1 lipca miasto Endynpho.

Oddziały desantowe marynarki wojennej, działające wraz z jednostkami partyzanckimi w rejonie Kannyh, Samczok i Urdin w prowincji Kanwon, połączyły się z oddziałami lądowymi i pokonując trudności terenowe w tej górzystej okolicy posuwają się na południe.

1 lipca oddziały armii ludowej, które wyzwoliły w godzinach rannych miasto Endynpho, kontynuowały pościg za wycofującym się nieprzyjacielem. Wojska, działające w rejonie Czunczen-Monczon, posunęły się o 70 km naprzód.

Artyleria armii ludowej zmusiła do odwrotu amerykański okręt wojenny, który się zbliżył do północno-wschodnich wybrzeży Korei.

WYROK w procesie bandy terrorystycznej AK

WARSZAWA (PAP) Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie wydał w dniu 3 bm. wyrok, skazujący sześciu terrorystów na karę śmierci a jednego na karę dożywotniego więzienia.

Na karę śmierci skazani zostali osk. osk. Stefan Bronarski, kleryk Stefan Majewski, Jan Przybyłowski, Jan Nowak, Wiktor Stryjewski i Jerzy Wierzbicki, Stanisław Lewandowski zaś skazany został na karę dożywotniego więzienia.

O dalsza konsolidację narodu

W jubileuszowym numerze „Nowych Dróg”, wydanym z okazji 70-lecia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina — wicepremier i członek Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ob. Hilary Minc opublikował artykuł na temat „niektórych zagadnień demokracji ludowej”. Autor poświęcił w tym artykule szczególną uwagę stronnictwom politycznym państw demokracji ludowych, działającym w sojuszu z partiami robotniczymi.

Poruszając to zagadnienie autor m. in. stwierdza: „Przy całkowitej zasadniczej zbieżności działania mechanizmu dyktatury proletariatu, opartej na kierowniczej roli partii w radzieckiej i ludowo-demokratycznej formie tej dyktatury, istnieje jednak w obecnym etapie rozwoju formy ludowo-demokratycznej pewna istotna specyfika. Specyfika polega na istnieniu nie tylko jednej jedynej partii, partii proletariatu, ale również innych organizacji politycznych i stronnictw, działających głównie na terenie warstw chłopskich i drobniemiejszczańskich.

Trzeba jednak stwierdzić wyraźnie, że stronnictwa te nie noszą już charakteru organizacji politycznych, reprezentujących interesy „antagonistycznych klas, których interesy są sobie wrogie i nie dają się pogodzić” (Stalin).

A dalej autor stwierdza: „W tych warunkach treść klasowa tych stronnictw i funkcja ich musi być i jest zasadniczo odmienna od treści klasowej i funkcji stronnictw z okresu państwa burżuazyjnego. W obecnym etapie rozwoju demokracji ludowych stronnictwa te spełniają w istocie rzeczy funkcję swoistych formacji sojuszniczych swobodnego pomostu czołowego oddziału klasy robotniczej do części mas pracujących, zwłaszcza chłopskich. Stąd też fakt wchodzenia przedstawicieli tych stronnictw do rządów nie nadaje w żadnym razie rządów w krajach demokracji ludowej charakteru rządów koalicyjnych w burżuazyjnym znaczeniu tego słowa, nie odbiera im spójności i zwartości, nie narusza w zasadzie ich jedności działania oraz nie podważa stabilności i trwałości władzy ludowej.”

W zakończeniu autor konkluduje: „W każdym razie jest rzeczą jasną, iż prognoza sformułowana przez tow. Dymitrowa w 1948 r., że progresywny rozwój społeczny „nie prowadzi do mnożenia partii i grupek”, potwierdzona już została w życiu przez jednoczenie się poszczególnych stronnictw, które odbyło się już w niektórych krajach demokracji ludowej i niewątpliwie znajdzie swe potwierdzenie także w dalszym rozwoju życia politycznego w krajach demokracji ludowej.”

Jak z tych wywodów wynika, państwa demokracji ludowej zmierzają będą do całkowitej konsolidacji narodowej poprzez likwidację tych stronnictw, które w okresie przejściowym „stanowią formacje sojusznicze, swoisty pomost czołowego oddziału klasy robotniczej”.

Powstaje pytanie, w jakich warunkach i kiedy dokona się scalenie tych formacji w wyższe zespoły, które z kolei spełnią warunków, w jakich dokona się ostatecznie całkowita konsolidacja narodu.

Jeśli chodzi o Polskę, to dokonały się już dwa poważne akty konsolidacji, a mianowicie: zespolenie sił robotniczych i zespolenie sił chłopskich, które stanowiło warunek rozpoczęcia budowy ustroju socjalistycznego.

Na odcinku drobniemiejszczańskim działają dotąd w naszym kraju dwa stronnictwa polityczne. Analizując wywody autora artykułu o niektórych zagadnieniach demokracji ludowej, znajdujemy, że stało się już aktualnie ujednoczenie działalności politycznej na tej bazie społecznej.

Rola demokratycznych stronnictw politycznych polega na ścisłym współdziałaniu z klasą robotniczą w rozwiązywaniu wszystkich istotnych spraw natury państwowej w ramach nowego ustroju, nowych założeń ideowo-politycznych i nowych sojuszów w układzie międzynarodowym.

Poszczególne stronnictwa rozwijały działalność w zasięgu swoich wpływów, które z reguły pokrywały się z określonym środowiskiem społecznym. Stronnictwa Ludowe działały na wsł Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Demokratyczne działają wśród mieszczaństwa.

W ciągu 5 lat powojennych stronnictwa demokratyczne dopomogły do zwycięstwa polskiej rewolucji socjalistycznej. Pomoc ta była różna w każdym okresie, w szczególności w pierwszych latach po wojnie, w okresie mikołajczykowskiej dywersji i prób przywrócenia starego porządku. Stronnictwa demokratyczne doprowadziły do przewyciężenia oporu natury psychicznej, do przejścia milionów ludzi z postawy oportunistyczno-zachowawczej na pozycję rewolucyjną i budowy nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

Stronnictwa te współpracowały i współpracują przy budowie i przebudowie państwa, biorąc udział w rządzie, w Radach Narodowych, poprzez swych przedstawicieli w różnych organizacjach zawodowych, społecznych i kulturalnych.

Ten bezsprzeczny wkład pracy przyczynił się do osiągnięcia pomysłnych rezultatów w naszym życiu państwowym i na terenie międzynarodowym.

Nie do pomyślenia byłby ten powszechny zapał do twórczej pracy, masowy ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, osiągnięcia gospodarcze i kulturalne — bez aktywnego udziału wszystkich stronnictw demokratycznych, będących „transmisjami do szerokiej mas ludowo-narodowych”. Bez poparcia tych stronnictw opóźniony byłby proces przeobrażeń kulturalnych, w których wykształca się nowa socjalistyczna kultura i nowy socjalistyczny styl życia, stanowiąc fundament pod szeroki trakt, wiodący do pełnego ugruntowania socjalizmu.

Równocześnie ze spełnieniem tych zadań, wiąże się zagadnienie dalszej działalności stronnictw demokratycznych. O ile przed stronnictwami ludowymi stoją ważne zadania na odcinku wiejskim i ruch ludowy dzięki zjednoczeniu będzie mógł je rozwiązywać pomysłnie o tyle na bazie mieszczańskie odbywa się dotąd dublowanie działalności dwóch stronnictw politycznych, a mianowicie Stronnictwa Pracy i Stronnictwa Demokratycznego.

Odrębne zadania dwóch ostatnich stronnictw uzasadniały do pewnego czasu potrzeby istnienia dwóch torów działalności. Ale wraz z postępowaniem rewolucji i przeobrażeń w masach mieszczańskich dwa te tory zbliżyły się ku stycznej i to tym szybciej, im szybciej stronnictwa te przekształcały się wewnątrznie w duchu ludowej

demokracji. Na stycznej tej może się obecnie już dokonać konsolidacja sił politycznych z pożytkiem dla państwa i dla środowiska społecznego, stanowiącego treść działalności obu tych stronnictw.

Mówiąc o wzroście rewolucyjnych przeobrażeń, mamy między innymi na myśli zmiany, jakie dokonały się wśród mieszczaństwa, a w szczególności gruntowne zmiany w postawie tej części społeczeństwa polskiego. Jest faktem niezaproczonym, że w budowie nowej Polski Ludowej biorą udział coraz szersze masy drobniomieszczaństwa, pogłębiając tym swoje współdziałanie z klasą robotniczą.

Jeżeli taka jest ocena sytuacji — to niewątpliwie zbliżyliśmy się poważnie do momentu, w którym potrzebna jest dalsza konsolidacja sił — do momentu, w którym dokonać się musi dalsze scalenie sił politycznych w Polsce.

Oświadczenie min. Pak Hen En

(Dokończenie ze strony 1)
czyż przemocą Korejską Republikę Ludowo-Dem. i zawładnąć całą Koreę. Wojna domowa w Korei potrzebna była imperialistom amerykańskim również po to, by stworzyć pretekst dla agresji przeciwko Chinom i Wietnamowi, oraz, by zdławić ruch narodowo-wyzwoleńczy ludów azjatyckich.

Nota albańska do rządu włoskiego

TIRANA (PAP) Jak donosi albańska agencja telegraficzna, ministerstwo spraw zagr. Albańskiej Republiki Ludowej przekazało ambasadzie włoskiej w Tiranie notę, w której wyraża protest przeciwko faktom, dowiedzianym na procesie grupy szpiegów i dywersantów, zrzuconych na spadochronach z włoskich samolotów wojskowych w lipcu 1949 r., i domaga się, by rząd włoski natychmiast polozył kres całej tej wrogiej działalności, będącej brutalnym naruszeniem traktatu pokojowego i sprzeciznej z normalnymi dyplomatycznymi stosunkami między obu krajami.

Włókniarze radziecy w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Dnia 3 bm. przybyła do Warszawy na posiedzenie Kom. Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Przemysłu Włókienniczego i Odzieźowego delegacja radzieckich włókniarzy z sekretarzem zarz. gł. Zw. Zaw. Odzieżowców ZSRR Niną Dogadajewą na czele.



33
— Właśnie, Socha... Wpadł dzisiaj do mnie jak bomba i zrobił taką awanturę, że właściwie powinienem być wyrzucić go za drzwi! Nie chciałem jeno, bo wie pan doktor, lepiej nie drażnić...

— Nie ma go co żalować, tego całego Okonka! — odezwał się milczący dotychczas Balcer. — Należało mu się lanie! I to solidne lanie!

Przemówienie wicepremiera Hilarego Minca Pomoc Związku Radzieckiego gwarancją zwycięstwa socjalistycznego budownictwa w Polsce

WARSZAWA [PAP] Do Warszawy przybyła polska delegacja rządowa do spraw gospodarczych z wicepremierem Hilarem Mincem na czele, która po przeprowadzeniu rozmów podpisała w Moskwie w dniu 29 czerwca br. do nosie porozumienia gospodarcze między Polską a Związkiem Radzieckim. Wicepremier Minc wygłosił na dworcu nast. przemówienie:

Towarzysze! Obywatele! O rezultatach, przeprowadzonych w Moskwie przez polską delegację rządową do spraw gospodarczych, pertraktacji doniosł zwiazły komunikat, opublikowany w dzisiejszej prasie radzieckiej i polskiej.

W krótkich słowach urzędowego komunikatu zawarłem są wyjątkowo — doniosłe sprawy i fakty, które w sposób decydujący wpływają na dalszy, pomysłny rozwój naszego kraju na drodze ku socjalizmowi.

W 1948 r. między Zw. Radzieckim a Polską zawarta została 5-letnia umowa o obrocie towarami, trzy lata już umowa ta jest realizowana. Trzy lata wykazały, że obrót towarowy między ZSRR a Polską rozwija się szybko i pomyślnie, i że może być, i powinien być znacznie i wydawnie powiększony. Dlatego obecnie w Moskwie podpisano protokół, na mocy którego obrót towarowy między Polską a ZSRR w latach 1951 i 1952 zostanie powiększony o 35 proc., w porównaniu z pozio-

mem przewidzianym dla tych lat przez umowę 1948 r.

Oplerając się o wzór i przykład Zw. Radzieckiego i przy jego pomocy, stworzyliśmy w Polsce zręby gospodarki planowej. Kraje planowej gospodarki, takie kraje, jakim jest ZSRR i taki kraj jakim staje się Polska, idą na przód nie na ślepo, a w oparciu o plan, o planowe przewidywania na wiele lat naprzód. Dlatego stało się możliwe już obecnie w połowie 1950 r. zawrzeć w Moskwie umowę o wzajemnych dostawach towarowych na 6-letni okres od 1953 do 1958 roku.

Razem protokół o rozszerzeniu obrotów towarowych w latach 1951 i 1952 oraz umowa o wzajemnych dostawach towarowych w latach 1953/58, określa i regulują obrót towarowy na 8 lat, t. zn. na cały okres trwania naszego planu 6-letniego i na pierwsze dwa lata bezpośrednio po tym planie następującej.

Jak stwierdza opublikowany dziś urzędowy komunikat, średni roczny obrót towarowy, planowany na okres lat 1951/58 przewyższy osiągnięty faktyczny, średni roczny obrót towarowy w latach 1948/50 o przeszło 60 proc. Co to oznacza dla Polski?

Jak wiadomo, według planu 6-letniego produkcja przemysłowa winna wzrosnąć u nas o przeszło 150 proc. Wzrost produkcji przemysłowej wymaga zwiększonych i coraz to rosnących dostaw surowców i towarów przemysłowych, których w kraju nie mamy, względnie nie mamy ich w dostatecznej ilości. Dostawy tych surowców i towarów w potrzebnej ilości, w ilości uwzględniającej wielkie tempo wzrostu produkcji planowej w planie 6-letnim, zapewnią nam podpisanie umowy, regulującej jednocześnie zbył naszych artykułów do ZSRR. W ten sposób pod nasz plan 6-letni zostaje pod prowadzona, na odcinku obrotu towarowego, mocna i solidna baza.

Podpisane umowy zwiększają naszą niezależność w stosunku do państw kapitalistycznych, czynią nieskutecznymi ich próby dyskryminacji naszego handlu zagranicznego i powodują, że nasz 6-letni plan realizować będziemy w oparciu o granitową podstawę planowych, gospodarczych stosunków między Zw. Radzieckim a Polską.

Jednocześnie z umowami o obrocie towar. podpisana została w Moskwie umowa o dostawie przez ZSRR do Polski w latach 1951/58 sprzętu inwestycyjnego. Sprzęt ten zostanie dostarczony dla ok. 30 najbardziej podstawowych, najbardziej kluczowych, nowych, potrzebnych zakładów przemysłowych w Polsce.

Nowy rząd Queuille'a

GENEWA (PAP) Z Paryża donoszą, że Henri Queuille przedstawiłzydentowi Republiki członków nowego rządu. W skład jego wchodzi m. in.: Premier i minister spraw wewnętrznych — Queuille, wicepremier — Bidault, sprawy zagraniczne — Robert Schuman, obrona narodowa — Rene Pleven, finans — Maurice Petsche, skarbu i budżet — Edgar Vaure, sprawiedliwość — Rene Mayer, praca — Paul Bacon, oświata — Andre Morice, rolnictwo — Pierre Pflim, odbudowa — Claudius Petit, min. do spraw państw stowarzyszonych i do spraw dalekiego wschodu — Paul Reynaud.

Porażka Unii Ruchu w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (r) Leader I Ligi Państwowej Unia Ruch rozegrał wczoraj na Stadionie Miejskim towarzyskie spotkanie piłkarskie z miejscowym Kolejarem Brda. Mecz zakończył się za służonym zwycięstwem gospodarzy 2:1 (2:1). Do 43 minuty Brda prowadziła 2:0.

Jak wiadomo już obecnie Związek Radziecki na mocy umowy z 1948 r. do starca sprzęt inwestycyjny dla Polski. Na radzieckim sprężce, na radzieckich projektach i na radzieckiej pomocy technicznej buduje się m. in. czołowa inwestycja planu 6-letniego, nowa, wielka huta stalowa pod Krakowem. Obecnie (Ciąg dalszy na stronie 6)

W rocznicę śmierci gen. Wł. Sikorskiego



W dniu 4 lipca mija siódma rocznica tragicznej śmierci gen. Władysława Sikorskiego. Gen. Sikorski był nie tylko do świadczonym wodzem, ale i realnym politykiem. Niesłabie kultura antydemokratycznych kół emigracji londyńskiej uniemożliwiła mu realizację planów, zgodnych z naszym interesem narodowym. Gen. Sikorski ściągnął na siebie nienawiść tych kół emigracyjnych zwłaszcza wtedy, gdy zawarł korzystny dla Polski układ ze Związkiem Radzieckim.

Śmierć gen. Sikorskiego nastąpiła w tajemniczych okolicznościach w momencie, gdy Wielki Polak wzmógł swą walkę przeciwko zorganizowanej kłice londyńskiej, przeciwstawiającej się zaciechowaniu współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Polny dramt pod Gibraltarem nie pozwolił gen. Sikorskiemu doprowadzić swego dzieła do końca.

awanturny? Niż napuszczanie rozmaitych drabów, niż bijatyki i napady?

Skowron z aprobatą pokiwał głową. — To jest myśl... — szepnął — doskonała myśl... Janusz napełnił ponownie kieliszki. — Wobec tego za nasze zdrowie!

Wypili, Kupiec Balcer, który nie grzeszył nadmierną wytwornością, otarł rękawem usta i powiedział z uznaniem:

— Doskonały pomysł! Tylko w ten sposób wykończy się tego przybłęde!

— Ale teraz już nie można zwlekać — dodał doktor. — Trzeba działać bez zwłoki!

I Balcer i Skowron skinieli jak na komendę głowami. A Janusz uśmiechnął się do własnych myśli. Istotnie, musiał przyznać, że ojciec nie od parady ma głowę na karku, że potrafi myśleć...

Znowu nalał w kieliszki wina i przystąpili do szczegółowego rozpracowywania planu doktora. Kości zostały rzucone, zaczynała się wielka gra.

Telefon zadzwonił długo niecierpliwie. Pani Barbara odłożyła pióro i podniosła słuchawkę z widełek. — Hallo, tu tartak w Wierzbniku!

Przez moment słuchała, patrząc jednocześnie w okno, za którym stał słoneczny, bezchmurny ranek, wreszcie zawołała w słuchawkę:

— Chwileczkę! — uniosła się z krzesła i zastukała w drzwi, prowadzące do pokoju Sochy. Andrzej podniósł z nią oczy. — Słucham...

— Mam zamiejscową, stocznia rybacka z Gdyni. Chęć mówić z kierownikiem technicznym. Przelączycie do pana?

— Naturalnie! — skinął głową. Zniknęła za drzwiami, a po sekundzie zadzwonił telefon, stojący na biurku Andrzeja.

— Hallo, tu kierownik techniczny, Socha! tak... tak...

